

**Marcin Lasoń**

prof. nadzw. dr hab., Krakowska Akademia im. A.F. Modrzewskiego

**MIEJSCE CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ  
W POLITYCE ZAGRANICZNEJ POLSKI  
W DRUGIEJ DEKADZIE XXI W.**

**Wprowadzenie**

Podjęty temat wpisuje się w rozważania dotyczące międzynarodowej roli Chińskiej Republiki Ludowej (CHRL) w XXI wieku. Nie ma bowiem państwa, które w swoich relacjach nie musiałoby uwzględniać wzrastającej roli CHRL na świecie<sup>1</sup>. Mowa tutaj zarówno o mocarstwach, państwach średniej wielkości, jak i małych w dalekiej Oceanii, których rządy muszą pamiętać, że podejmowane przez nie decyzje polityczne mogą mieć olbrzymie skutki dla ich gospodarek ze względu na rosnącą zależność od współpracy w tym obszarze z Państwem Środka. Nieuwzględnienie stanowiska CHRL może skutkować zakazem przybywania turystów, co uderzy błyskawicznie w poziom życia obywateli, a zatem może doprowadzić do zmian politycznych. To tylko jeden z przykładów dotyczący spraw dla systemu międzynarodowego nie najistotniejszych.

Z powyższych powodów także polskie rządy musiały uwzględniać relacje z CHRL i starać się realizować własne interesy w stosunkach z tym państwem. Nie może być to łatwe, ponieważ różnica potencjałów pomiędzy oboma państwami

---

<sup>1</sup> Zob. np. *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, red. M. Pierasik, D. Mierzejewski, Łódź 2012.

jest olbrzymią<sup>2</sup>. Co nie oznacza jednak, że nie można wykorzystać nadarżających się szans. Taką z perspektywy ostatnich rządów była i jest Inicjatywa Pasa i Szlaku<sup>3</sup>, której realizacja z udziałem Polski mogłaby pozwolić na odniesienie dużych korzyści gospodarczych oraz wykorzystanie podstawowego atutu położenia geopolitycznego Polski w sercu Europy. Autor zdecydował się postawić hipotezę, że władze Polski w drugiej dekadzie XXI wieku nie prowadzą skutecznej polityki wobec CHRL i nie potrafią (lub nie chcą) wykorzystać zainteresowania rządzących tym państwem Polską do intensyfikacji współpracy gospodarczej. Mimo że w wymiarze symbolicznym stosunki te utrzymywane są na bardzo wysokim poziomie.

Zweryfikowanie postawionej hipotezy nastąpi poprzez analizę dokumentów i publikacji poświęconych wzajemnym relacjom w interesującym autora okresie lat 2011–2017. W szczególności danych publikowanych w rocznikach handlu zagranicznego oraz przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu, jak również dokumentów programowych dotyczących polskiej polityki zagranicznej.

### **Polsko-chińskie partnerstwo strategiczne**

W ostatnich latach polska opinia publiczna była świadkiem przynajmniej dwóch przełomów w stosunkach polsko-chińskich. Pierwszy z nich miał miejsce w 2011 roku, kiedy to doszło do wizyty Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w Pekinie. Była to pierwsza tego typu wizyta od 14 lat i już sam ten fakt nadawał jej wymiar symboliczny i przełomowy. W tym tonie wypowiadali się nie tylko publicyści, ale i autorzy analiz naukowych<sup>4</sup>. Taki przekaz został wzmocniony ogłoszeniem przez liderów obu państw, że stosunki polsko-chińskie będą miały wymiar strategicznego partnerstwa<sup>5</sup>. Miał być on oparty o wzajemne poszanowanie istniejących odmienności i wynikających z tego konsekwencji w polityce wewnętrznej oraz międzynarodowej. Stronie chińskiej zależało także na tym, by Polska działała na jej rzecz w Unii Europejskiej, np. w sprawie osiągnięcia porozumienia dotyczącego sprawy embarga na sprzedaż broni do CHRL. Wypełnienie treścią partnerstwa strategicznego zaczęło się od realizowania kolejnych wizyt, w tym w szczególności premiera CHRL w Polsce w kwietniu 2012 roku<sup>6</sup> oraz Ministra Spraw Zagranicz-

<sup>2</sup> Zob. G. Stec, „Tradycyjna przyjaźń polsko-chińska” czy „niezłe perspektywy”, „Poliarchia” 2013, nr 1: *Stosunki międzynarodowe i geopolityka*, s. 74.

<sup>3</sup> Zob. szerzej podstawowe informacje np. *The Belt and Road Initiative*, The State Council The People’s Republic of China, <http://english.gov.cn/beltAndRoad> [dostęp: 10.03.2018].

<sup>4</sup> Zob. np. J. Szczudlik-Tatar, *Stosunki Polska-Chiny. Stan i perspektywy*, [w:] *Polska w wielobiegowym świecie. Szanse i perspektywy rozwoju stosunków Polski z głównymi mocarstwami wschodzącymi*, red. A. Gradziuk, P. Kugiel, Raport PISM, Warszawa 2012, s. 15–20.

<sup>5</sup> *Za: Historia stosunków polsko-chińskich*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Pekinie, [http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca\\_dwustronna/polityka/historia\\_stosunkow\\_polsko-chińskich](http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polityka/historia_stosunkow_polsko-chińskich) [dostęp: 10.03.2018].

<sup>6</sup> Wen Jiabao przedstawił wtedy m.in. założenia chińskiej polityki wobec regionu Europy Środkowo-Wschodniej, traktowania go jako całości, dobrze rozwiniętej, o chłonnych rynkach,

nych RP w Pekinie we wrześniu 2012 roku. Przy czym przewidywało ono także mechanizm stałych konsultacji na poziomie wiceministrów spraw zagranicznych. Wizyty na różnych szczeblach były kontynuowane w 2013 roku. Strona polska stawiała sobie za cel intensyfikację kontaktów gospodarczych, przede wszystkim przyciągnięcie chińskiego kapitału do Polski, o czym także pisano we wspólnym oświadczeniu ustanawiającym strategiczne partnerstwo<sup>7</sup>. Było to szczególnie istotne w czasach kryzysu ekonomicznego oraz przedstawiania Polski jako „zielonej wyspy”, która przeszła przez niego suchą stopą i będzie nadal się rozwijała<sup>8</sup>.

Warto jednak zauważyć, że według Radosława Pyffela, Polska była stroną bierną, której to władze CHRL zaoferowały możliwość podniesienia rangi wzajemnych relacji i rozwoju współpracy. To bowiem Pekin miał wytypować Warszawę jako miejsce, w którym będzie realizował swoje interesy i koncentrował państwa Europy Środkowo-Wschodniej<sup>9</sup>. Co za tym idzie, podjęcie rzeczywistej współpracy wymagało wysiłku ze strony polskiej, stworzenia odpowiedniej oferty politycznej i biznesowej. W wypadku tej pierwszej, określenia wpływu relacji z USA i Unią Europejską na stosunki z CHRL. Tej drugiej zaś dla przykładu skutecznej promocji polskich produktów w CHRL, czemu służyć powinno lepsze poznanie tamtejszej kultury, a co za tym idzie także wzmocnienie kadry odpowiednich ministerstw o specjalistów zajmujących się CHRL. Przywoływany już Pyffel, rozważając szereg kwestii dotyczących realizacji partnerstwa strategicznego, na koniec swojej analizy stwierdza:

Los strategicznego partnerstwa [...] będzie wielkim testem dla jakości polskich instytucji. Czy państwo zda egzamin? Będzie to egzamin bardzo trudny, ale to egzamin wstępny do globalizacji XXI wieku. Albo państwo podmiotowe, zdolne realizować swoje interesy albo państwo peryferyjne, zdane na zmieniające się we współczesnym świecie centra<sup>10</sup>.

Nietrudno sprawdzić czy państwo polskie zdało ten egzamin. Wystarczy w tym celu sięgnąć do danych Głównego Urzędu Statystycznego dotyczących handlu zagranicznego.

---

otwierającego drogę do państw zachodnich; zob. szerzej: B. Góralczyk, *Miejsce Polski w strategii gospodarczej i polityce zagranicznej Chin po przekazaniu władzy na XVIII zjeździe KPCH*, [http://www.gochina.gov.pl/ekspertyzy\\_gochina](http://www.gochina.gov.pl/ekspertyzy_gochina) [dostęp: 15.02.2018], s. 24–25.

<sup>7</sup> *Wspólne oświadczenie RP i CHRL w sprawie ustanowienia partnerskich stosunków strategicznych*, 20.12.2011, <http://pl.china-embassy.org/pol/zt/zfvisit/t895441.htm> [dostęp: 15.02.2018].

<sup>8</sup> Por. R. Członkowski i in., *Polska-Chiny, Ocena współpracy gospodarczej polskich przedsiębiorstw z Chinami*, Raport z Badań, PISM, Warszawa 2013.

<sup>9</sup> Zob. szeroko R. Pyffel, *Czy państwo zda egzamin? Strategiczne partnerstwo Polski z Chinami*, analiza IS#42, 26.01.2012, Instytut Sobieskiego, <http://www.sobieski.org.pl/analiza-is-42/> [dostęp: 22.02.2018].

<sup>10</sup> *Ibidem*.

Tabela 1. Główni partnerzy Polski w handlu zagranicznym

Rok	2011	2015	2016
Import	1. Niemcy 22,3% 2. Federacja Rosyjska 12,1% 3. CHRL 8,7%	1. Niemcy 23,3% 2. Chiny 11,6% 3. Federacja Rosyjska 5,8%	1. Niemcy 23,3% 2. CHRL 12% 3. Federacja Rosyjska 5,8%
Eksport	1. Niemcy 26,1% 2. Wielka Brytania 6,4% 3. Republika Czeska 6,2% ... CHRL 1%	1. Niemcy 22,9% 2. Wielka Brytania 6,7% 3. Republika Czeska 6,6% ... CHRL 1%	1. Niemcy 27,4% 2. Wielka Brytania 6,7% 3. Republika Czeska 6,6% ... CHRL 0,9%

Źródło: *Rocznik statystyczny handlu zagranicznego*, z lat: 2012, 2016, 2017, Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl> [dostęp: 22.02.2018].

Zgodnie z przedstawionymi statystykami, CHRL w podanych latach znajdowała się w pierwszej trójce państw, z których towary importowano do Polski. Podczas gdy w wypadku kierunków eksportu z Polski, CHRL zajmowała odległą pozycję ze stabilnym udziałem sięgającym ok. 1%. Nie widać zatem żadnych zmian, które miałyby nastąpić w efekcie przełomu, jakim ogłoszono podpisanie deklaracji o strategicznym partnerstwie w 2011 roku. Taką ocenę potwierdzają dane prezentowane przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu, która publikuje m.in. informacje dotyczące państw pochodzenia kapitału inwestowanego w Polsce w formie inwestycji bezpośrednich. Nie ma potrzeby przytaczania poszczególnych liczb. Wystarczy podać, że na koniec 2015 roku CHRL nie znajdowała się w gronie pierwszych 10 państw pochodzenia inwestycji<sup>11</sup>. Podobnie napływ inwestycji w 2015 roku nie plasował kapitału chińskiego w pierwszej dziesiątce<sup>12</sup>. Wręcz przeciwnie. Zgodnie z danymi Narodowego Banku Polskiego dotyczącymi zagranicznych inwestycji bezpośrednich w Polsce, wskaźnik ogólnego napływu kapitału z CHRL w latach 2012, 2013, 2015 i 2016 był ujemny. Dodatni jedynie w 2014 roku<sup>13</sup>. Można przyjąć, że strona chińska podjęła próbę inwestowania w Polsce, traktując ją jako serce regionu Europy Środkowo-Wschodniej i centrum Europy oraz duży rynek zbytu, ale natrafiwszy na faktyczną bierność po stronie polskiej, przyjęła pozycję wyczekującą. Sprzyjały temu złe doświadczenia przedsiębiorców chińskich z okresu EURO 2012 oraz akcentowanie eksportowego charakteru chińskiej gospodarki<sup>14</sup>. Taką diagnozę potwierdzają kolejne wydarzenia polityczne, które znowu określone zostały przełomem w relacjach polsko-chińskich i miały one miejsce po przejęciu władzy przez Prawo i Sprawiedliwość i partie koalicyjne.

<sup>11</sup> Za: *Inwestycje zagraniczne, stan zobowiązań z tytułu BIZ na koniec 2015 roku*, [https://www.paih.gov.pl/polska\\_w\\_liczbach/inwestycje\\_zagraniczne](https://www.paih.gov.pl/polska_w_liczbach/inwestycje_zagraniczne) [dostęp: 1.03.2018].

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> Zob. szczegółowo: *Cykliczne materiały analityczne NBP. Inwestycje bezpośrednie - zagraniczne*, <http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/publikacje/zib/zib.html> [dostęp: 1.03.2018].

<sup>14</sup> Por. R. Tuszyński, *Stosunki polsko-chińskie*, „infos”, Biuro Analiz Sejmowych, nr 15(175), 28 sierpnia 2014.

## **Próba intensyfikacji relacji polsko-chińskich w latach 2015–2017**

Zmiana władzy w Polsce była pilnie śledzona przez stronę chińską. Pokładano nadzieję, że możliwa będzie pełniejsza realizacja partnerstwa strategicznego. Zatem nieograniczająca się do wzajemnych wizyt polityków na różnych szczeblach czy corocznych konsultacji na poziomie wiceministerialnym. W jak najlepszym tonie wypowiadał się na ten temat ambasador CHRL w Polsce – Xu Jian. Wskazywał na pewne osiągnięcia, do których zaliczał utworzenie w Warszawie forum współpracy CHRL oraz państw Europy Środkowo-Wschodniej (inicjatywa 16+1), uruchomienie Izby Handlowej CHRL, partnerstwo w inicjatywie Pasa i Szlaku oraz bycie założycielami Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (AIIB). Do wymiernych osiągnięć od 2011 roku zaliczył wzrost liczby chińskich studentów w Polsce o 30%; zainwestowanie przez chińskie firmy 1,29 mld \$; działalność pięciu Instytutów Konfucjańskich; oraz wzrost ruchu turystycznego<sup>15</sup>. Wszystko to miało pozwolić na realizację projektu „partnerstwa strategicznego 2.0”, zatem ponownego wzmocnienia wzajemnych relacji. Łatwo zauważyć, że strona chińska kolejny raz wykazywała się inicjatywą, co było związane z chęcią realizacji idei Pasa i Szlaku. Bardzo jasno pisał na ten temat chiński ambasador:

Chiny leżą we wschodniej Azji na zachodnim brzegu Pacyfiku. Polska to kraj w centrum Europy, który spełnia rolę mostu łączącego wschód i zachód. W dawnych czasach Jedwabny Szlak tworzył wymianę handlową w Eurazji, a Bursztynowy biegł przez Europę. Chiny i Polska miały zaszczyt stać się wrotami dla dwóch ważnych tras handlowych. Dziś oba państwa szczycą się sukcesami rozwoju gospodarczego i chcą ze sobą współpracować. Dzięki wspólnemu działaniu możemy stać się pionierami włączeniu Jedwabnego Szlaku z Bursztynowym, rynku azjatyckiego z europejskim<sup>16</sup>.

Te słowa w klarowny sposób wyjaśniają chińską motywację dotyczącą intensyfikacji współpracy z Polską, wynikającą z realizacji ich interesu narodowego. Justyna Szczudlik zamyka chińskie interesy w jednym zdaniu: „Polska może być dla Chin centrum logistycznym, dystrybucyjnym, a także produkcyjnym”<sup>17</sup>. W zamian oferując dostęp do rynku importowego szacowanego na 10 bln \$ w latach 2017–2022 i 500 mld \$ przeznaczonych na inwestycje zagraniczne w tym okresie. Polska miałaby być państwem, które w zamian za realizację chińskiej wizji nowego Szlaku Jedwabnego, miałoby dostęp do korzyści związanych ze współpracą

<sup>15</sup> X. Jian, *Nowa era w relacjach polsko-chińskich: czego możemy się spodziewać*, 19.06.2016, <http://www.rp.pl/Swiat/306179937-Nowa-era-w-relacjach-polsko-chińskich-czego-mozemy-sie-spodziewac.html> [dostęp: 01.03.2018].

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> J. Szczudlik, *Polska w polityce zagranicznej Chin - nie tylko gospodarka*, Biuletyn PISM nr 39/1389, 16.06.2016, s. 1.

z CHRL<sup>18</sup>. Pekin oczekiwał jednak od Polski więcej, niżli tylko udziału w projekcie, a mianowicie:

- sprzyjania chińskim interesom w Unii Europejskiej, w szczególności przy wypracowywaniu porozumień UE-CHRL;
- współpracy w kwestiach związanych z problemami międzynarodowymi, w tym sprzyjającego im stanowiska, np. w sprawie sporu o wyspy na Morzu Południowochińskim;
- promocji kultury, wymiany młodzieży, poszanowania dla odmienności i wynikających z niej różnic.

Widać wyraźnie, że oczekiwania chińskie sięgają spraw politycznych. Niełatwych dla Polski, która w latach 2015–2017 zorientowała swoją politykę zagraniczną na USA i popadła w konflikt z Unią Europejską. Tym samym nie jest tak atrakcyjnym partnerem, jak sądzili Chińczycy, którzy rywalizują z USA i którzy nie mogą liczyć na wpływ Polski w Unii Europejskiej.

Jednak zanim zostanie podsumowany okres 2015–2017 należy przyjrzeć się rozwojowi relacji, jaki miał miejsce w tym czasie. Można śmiało stwierdzić, że także w tym obszarze miało dojść do modelowej „dobrej zmiany” serwowanej przez rząd zjednoczonej prawicy w różnych dziedzinach życia. W tym wypadku miała ona zaowocować rzeczywistym wzrostem współpracy gospodarczej, chińskimi inwestycjami itp., a nie jedynie deklaracjami i mniejszymi osiągnięciami, o których wspominał chiński ambasador. Jednakże autor nie zaczyna analizy tego zagadnienia od najbardziej widowiskowego elementu, jakim były wizyty liderów obu państw. W pierwszej kolejności warto przyjrzeć się zawartości odpowiednich dokumentów dotyczących polskiej polityki zagranicznej w latach 2015–2017.

W dorocznej Informacji Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2016 roku, przedstawionej przez Witolda Waszczykowskiego, odniesienie do CHRL pojawia się dopiero w części związanej z relacjami gospodarczymi ze światem i wsparciem rządu na rzecz współpracy z partnerami spoza Europy. Minister Spraw Zagranicznych wskazał na pozytywne skutki wizyty polskiego prezydenta w CHRL i rozwijanie „z sukcesem” współpracy polsko-chińskiej w wymiarze partnerskim oraz w ramach inicjatywy 16+1. Podkreślił także, że Polska może osiągnąć duże korzyści z udziału w projekcie Pasa i Szlaku oraz w Azjatyckim Banku Inwestycji Infrastrukturalnych. Nie podał jednak jakie działania będą podejmowane w tym celu, poza zapowiedzeniem swojej wizyty w CHRL<sup>19</sup>. W żadnym miejscu wystąpienia nie widać, by Polska nadawała większą rangę relacjom z CHRL. Nie pojawia się także określenie „strategicznego partnerstwa”, a jedynie mowa o „partnerskim formacie”. Można

---

<sup>18</sup> X. Jian, *op. cit.*

<sup>19</sup> Zob. szerzej: [http://www.mfa.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister\\_witold\\_waszczykowski\\_o\\_priorytetach\\_polskiej\\_dyplomacji](http://www.mfa.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_witold_waszczykowski_o_priorytetach_polskiej_dyplomacji) [dostęp: 15.03.2018].

to odczytać jako obawę przed reakcją ze strony amerykańskiej oraz w tym momencie jeszcze świeżej pamięci Ministra, który jako poseł opozycyjny miał daleko idące wątpliwości co do partnerstwa strategicznego z CHRL, o czym w dalszej części artykułu. W kolejnej Informacji dotyczącej 2017 roku miejsce CHRL jest już bowiem o wiele bardziej widoczne, czemu sprzyjały odbyte w międzyczasie wizyty. Mowa wręcz o zwrocie w polityce pozaeuropejskiej i większym otwarciu na współpracę z państwami Azji, Afryki i Bliskiego Wschodu. Wymienione zostały Chiny, ale podkreślono jedynie wizyty, a nie wskazano innego, wymiernego dowodu na współpracę, poza deklaracją, że ma ona znaczenie gospodarcze, do czego nie przekonują przedstawione wcześniej liczby. Już w wystąpieniu ministra z 2017 roku pada stwierdzenie o partnerstwie strategicznym, które realizowane jest m.in. poprzez format 16+1 i ustanowiony w Polsce Sekretariat do spraw Morskich. Symbolicznie zaś znaczenie relacji z CHRL podkreśla przytoczenie przez Waszczykowskiego dwóch chińskich powiedzeń<sup>20</sup>. Widać zatem zdecydowaną zmianę w warstwie opisowej i deklaratywnej ze strony polskiej.

Jacek Czaputowicz, Minister Spraw Zagranicznych nowego rządu Polskiego kierowanego przez Mateusza Morawieckiego, w 2018 roku nie poświęcił już tyle miejsca CHRL. Jednak zamiast deklaracji i ogólników podał kilka istotnych faktów. Po pierwsze stwierdził, że CHRL jest największym partnerem Polski w Azji, z którym obroty handlowe sięgnęły ok. 30 mld \$. Wskazał, że 90% transportu kolejowego z CHRL do UE przechodzi przez Polskę, odnotował znaczenie ruchu turystycznego i przeprowadzenia kolejnej edycji Forum Regionów Polska-Chiny w Chengdu. Ale jasno stwierdził, że wyzwaniem pozostaje zmniejszenie dużego deficytu handlowego oraz wzrost inwestycji<sup>21</sup>. Wszystko to przedstawione zostało w odległej części wystąpienia. Nie padło stwierdzenie o strategicznym partnerstwie. W związku z tym można stwierdzić, że rząd Polski w ostatnich trzech latach nie wypracował strategii politycznej wobec CHRL, nie nadał temu państwu właściwego miejsca we wzajemnych relacjach, poprzez umieszczenie go w przestrzeni strategicznej, kluczowej dla Polski. Wahał się co do określania ich strategicznym partnerstwem w dokumentach czy wystąpieniach programowych związanych z polityką zagraniczną państwa.

Te wnioski są zbieżne z zawartością Strategii Polskiej Polityki Zagranicznej na lata 2017–2021<sup>22</sup>. CHRL pojawia się tam trzykrotnie. W dziale Ekonomia, pod hasłem ekspansja, wskazany jest kierunek azjatycki i kontynuowanie

---

<sup>20</sup> Zob. szerzej: [http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister\\_witold\\_waszczykowski\\_o\\_prioritetach\\_polskiej\\_dyplomacji\\_w\\_2017\\_roku](http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_witold_waszczykowski_o_prioritetach_polskiej_dyplomacji_w_2017_roku) [dostęp: 15.03.2018].

<sup>21</sup> Zob. szerzej: [http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister\\_jacek\\_czaputowicz\\_o\\_prioritetach\\_polskiej\\_dyplomacji\\_w\\_2018\\_roku](http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_jacek_czaputowicz_o_prioritetach_polskiej_dyplomacji_w_2018_roku) [dostęp: 15.03.2018].

<sup>22</sup> *Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017–2021*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, <http://www.msz.gov.pl/resource/978285e3-5684-4fcb-8d7e-d0a8bfd0fdb:JCR> [dostęp: 20.03.2018].

programu Go China<sup>23</sup>. Ponadto współpraca w zakresie realizacji inicjatywy Pasa i Szlaku zamknięta została w jednym zdaniu. Z tymi założeniami koresponduje jedno zadanie dla polskiej dyplomacji, jakim jest „poszukiwanie możliwości współpracy z partnerami pozaeuropejskimi, zwłaszcza Chińską Republiką Ludową, przy realizacji projektów infrastrukturalnych w naszym regionie”<sup>24</sup>. To bardzo skromne potraktowanie „strategicznego partnera”, o globalnych aspiracjach i możliwościach. Pokazujące, że nie ma mowy o jakiejś poważniejszej strategii relacji z tym państwem. Bliżej jest do oczekiwania, że chińskie inwestycje w infrastrukturę (i nie tylko) pojawią się wymuszone położeniem Polski i nie trzeba do tego większych zabiegów poza „poszukiwaniem możliwości”. O tym, że pobożne życzenia nie są wystarczające, można przekonać się na podstawie kolejnych twardych danych. Polska Agencja Inwestycji i Handlu publikuje raporty dotyczące inwestycji w Polsce, ze wskazaniem na państwo, z którego wywodzi się firma. W 2011 r. z CHRL (bądź filii firm chińskich) odnotowano 6 przedsiębiorstw. W 2015 roku 12, zatem nastąpił przyrost o 100%, co jest zgodne z przytaczanymi wcześniej danymi NBP za 2014 rok i świadczy o próbie podjętej przez Chińczyków na rzecz intensyfikacji relacji gospodarczych. W 2017 roku było to 16 firm<sup>25</sup>, a więc jedynie o 4 więcej, mimo kolejnej deklarowanej nowej ery we wzajemnych relacjach. Jednak to wszystko zdecydowanie zbyt mało, by można było mówić o „strategicznym partnerstwie” i przezwyciężeniu bierności polskich władz ograniczających się do polityki symbolicznej. W dokumencie można odnotować jedną pozytywną kwestię. Otóż zauważono Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych i wymieniono go jako instrument służący wsparciu projektów inwestycyjnych korzystnych dla Polski. To jednak zdecydowanie za mało, by zgodnie z wizją ambasadora CHRL można było mówić o „partnerstwie strategicznym 2.0”.

A przecież miało być zupełnie inaczej. Nie ma potrzeby szczegółowego przedstawiania wszystkich kontaktów politycznych realizowanych przez obie strony w tym celu w latach 2015–2017. Zostały one szczegółowo opisane w prasie. Warto jedynie odnotować te najważniejsze i wyciągnąć z nich wnioski interesujące z perspektywy podjętego tematu i hipotezy autora.

---

<sup>23</sup> Zob. szerzej: <http://www.gochina.gov.pl/>, portal informacyjny zawierający wiadomości i zachęcający do współpracy gospodarczej z chińskimi przedsiębiorstwami.

<sup>24</sup> *Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017–2021*, op. cit., s. 18–20.

<sup>25</sup> Wszystkie dane za: *List of Major Foreign Investors in Poland*, Polish Information and Foreign Investment Agency, Warszawa 2011, 2015 i 2017, [https://www.paih.gov.pl/publikacje/inwestorzy\\_zagraniczni\\_w\\_polsce](https://www.paih.gov.pl/publikacje/inwestorzy_zagraniczni_w_polsce) [dostęp: 20.03.2018].



Tabela 2. Najważniejsze wizyty wzajemne polskich i chińskich polityków w latach 2015–2017

Wizyta	Poruszana problematyka	Wnioski
Prezydenta RP Andrzeja Dudy w Pekinie 22–27.11.2016	<ol style="list-style-type: none"> <li>1) Współpraca, jako szansa rozwoju dla Polski oraz regionu Europy Środkowo-Wschodniej.</li> <li>2) Inicjatywa Pasa i Szlaku</li> <li>3) Otwarcie rynku chińskiego.</li> <li>4) Partnerstwo strategiczne.</li> </ol>	Była to jedna z pierwszych wizyt zagranicznych Andrzeja Dudy i pierwsza w państwie azjatyckim, co sprawiało wrażenie, że CHRL będzie jednym z podstawowych kierunków polskiej polityki zagranicznej. Podpisano kilka memorandów podkreślających konstruktywny charakter spotkania, co miało być sygnałem do gotowości do rzeczowego rozwoju współpracy.
Ministra Spraw Zagranicznych RP Witold Waszczykowski w Pekinie 24–27.04.2016	<ol style="list-style-type: none"> <li>1) Współpraca gospodarcza, w szczególności w obszarze infrastruktury, znaczenie Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych.</li> <li>2) Inicjatywa Pasa i Szlaku.</li> <li>3) Współpraca z państwami regionu Europy Środkowo-Wschodniej.</li> <li>4) Rozwój turystyki, zachęty do studiowania w Polsce.</li> </ol>	Poinformowanie o wizycie Przewodniczącego CHRL oraz zaproszeniu premier Beaty Szydło świadczyło o kontynuacji podnoszenia relacji polsko-chińskich na wyższy poziom i chęci wypełnienia ich treścią. Akcentowanie Inicjatywy Pasa i Szlaku jasno wskazywało na podstawowy interes CHRL.
Przewodniczącego CHRL Xi Jinpinga w Warszawie 20–22.06.2016	<ol style="list-style-type: none"> <li>1) Współpraca gospodarcza i inwestycyjna.</li> <li>2) Inicjatywa Pasa i Szlaku.</li> <li>3) Polska jako brama CHRL do Europy.</li> <li>4) Współpraca kulturalna i naukowa.</li> </ol>	Podpisanie oświadczenia o ustanowieniu „wszechstronnego partnerstwa strategicznego” między oboma państwami miało dowodzić, że doszło do kolejnego przełomu we wzajemnych relacjach. Tym bardziej, że CHRL nie zawiera formalnych sojuszy i takie relacje oznaczają najbliższe z możliwych. Potwierdzeniem tego miało być podpisanie szeregu porozumień ws. inwestycji infrastrukturalnych, współpracy naukowej i kulturalnej (łącznie 40 umów). Strona chińska zdecydowanie pokazywała, że jest bardzo zainteresowana rozwojem współpracy z Polską.
Premier RP Beaty Szydło w Pekinie 12–15.05.2017	<ol style="list-style-type: none"> <li>1) Współpraca gospodarcza, w szczególności zwiększenie obrotów handlowych.</li> <li>2) Współpraca polityczna w ramach wszechstronnego partnerstwa.</li> <li>3) Inicjatywa Pasa i Szlaku, w tym udział w I Edycji Forum Pasa i Szlaku, jako główny punkt wizyty.</li> </ol>	Warto podkreślić, że Premier RP spotkała się także z Przewodniczącym CHRL Xi Jinpingiem, co miało pokazać, jak poważnie traktowana jest Polska przez przywódców CHRL. Podpisanie jednej umowy oraz Memorandum of Understanding miało utrwalać konstruktywny charakter spotkań.

Wizyta	Poruszana problematyka	Wnioski
Przewodniczącego parlamentu CHRL (Komitetu Stałego Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych) Zhang Dejiang w Warszawie 13–16.07.2017	1) Współpraca gospodarcza, udział w Chińsko-Polskim Forum Inwestycji i Infrastruktury Logistycznej 2. Inicjatywa Pasa i Szlaku. 3) Realizacja wszechstronnego partnerstwa strategicznego w wymiarze praktycznym (!). 4) Współpraca w ramach regionu Europy Środkowo-Wschodniej.	Przewodniczący został przyjęty przez Prezydenta RP, co miało podkreślić charakter relacji obu państw. Wypełnianie ich treścią zaś podpisanie memorandum dotyczącego współpracy parlamentów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Komunikatów dotyczących wizyty Prezydenta RP Andrzeja Dudy w CHRL, 22–26.11.2015, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/page,24.html> [dostęp: 25.03.2018]; B. Góralczyk, *Po wizycie Xi Jinpinga w Warszawie. Polska w środku wielkiej chińskiej gry*, 22.06.2016, <https://wiadomosci.wp.pl/po-wizycie-xi-jinpinga-w-warszawie-polska-w-srodku-wielkiej-chinskiej-gry-6027395753010305a> [dostęp: 25.03.2018]; *Minister Witold Waszczykowski z wizytą w Pekinie*, 25.04.2016, [http://msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister\\_witold\\_waszczykowski\\_z\\_wizyta\\_w\\_pekinie](http://msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_witold_waszczykowski_z_wizyta_w_pekinie) [dostęp: 25.03.2018]; *Wizyta ministra Witolda Waszczykowskiego w Pekinie*, 26.04.2016, [http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/wizyta\\_ministra\\_witolda\\_waszczykowskiego\\_w\\_pekinie?channel=www](http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/wizyta_ministra_witolda_waszczykowskiego_w_pekinie?channel=www) [dostęp: 25.03.2018]; *Premier Beata Szydło w Pekinie: Polska wiąże duże oczekiwania z projektem Pasa i Szlaku*, 12.05.2017, <https://www.premier.gov.pl/mobile/wydarzenia/aktualnosci/premier-beata-szydlo-w-pekinie-polska-wiaze-duze-oczekiwania-z-projektem-pasa.html> [dostęp: 25.03.2018].

Wskazane wizyty, jak widać o dużej intensywności, nie przełożyły się jednak na zmianę bilansu handlowego między Polska a CHRL. Nie pomogło w tym otwarcie chińskiego rynku na polskie jabłka, ani rozwój połączenia kolejowego pomiędzy oboma państwami (Łódź-Chengdu). Polski rząd, akcentując kwestie współpracy gospodarczej oraz deklarując ułatwienia dla niej, nie podejmował rzeczywistych działań, by zachęcać i ułatwiać polskim przedsiębiorcom wejście na chiński rynek. Dla przykładu, podczas wizyty Beaty Szydło w Pekinie w składzie polskiej delegacji obecny był jedynie prezes KGHM, firmy, której produkcja odpowiada za 1/3 polskiego eksportu do CHRL<sup>26</sup>. Z kolei Chińczycy, deklarując chęć współpracy, nie będą prowadzili za Polaków działań, które będą prowadziły w kierunku równowagi handlowej i likwidacji nadwyżki, jaką posiadają. Są natomiast otwarci na zakup polskiego zadłużenia, o czym świadczy wykup specjalnych obligacji przygotowanych na tamten rynek (Panda) po raz pierwszy w 2016 roku. Kwestia przyciągnięcia chińskich inwestycji pozostaje natomiast sprawą polityczną. Jak wcześniej wspomniano, władze CHRL nie oczekują od Polski

<sup>26</sup> Strona polska podkreślała obecność polityków, a nie biznesmenów, dla przykładu: *Szefernakier: w interesie Polski leżą dobre relacje gospodarcze z Chinami*, 11.05.2017, <http://www.gospodarkamorska.pl/Administracja,Prawo/szefernakier:-w-interesie-polski-leza-dobre-relacje-gospodarcze-z-chinami.html> [dostęp: 25.03.2018].

jedynie współpracy gospodarczej, ale i politycznej. Wraz z utratą znaczenia Polski na forum Unii Europejskiej<sup>27</sup>, pogarszaniem się relacji z innymi partnerami zagranicznymi oraz stawianiem na USA, jako najważniejszego partnera, który jest jednocześnie rywalem CHRL, jej atrakcyjność dla chińskich inwestycji maleje. Nie sprzyja im obecność wojsk amerykańskich w Polsce, rozbudowa infrastruktury z tym związanej itp. Natomiast na przeszkodzie rozwojowi relacji nie stoi już kwestia krytyki nieprzestrzegania praw człowieka w CHRL, która nie istnieje na poziomie rządowym od początku drugiej dekady XXI wieku<sup>28</sup>. Zatem sytuacja jest zupełnie inna niż jeszcze w 2008 roku, kiedy to ówczesny premier Donald Tusk nie pojechał do Pekinu na otwarcie Igrzysk Olimpijskich w proteście przeciwko łamaniu praw człowieka<sup>29</sup>. Od czasu wizyty prezydenta Komorowskiego w Pekinie polskie władze przyjęły linię niekrytykowania CHRL, a zatem uznały chiński postulat poszanowania zasady nieingerencji w sprawy wewnętrzne, co stało się fundamentem partnerstwa strategicznego. Łatwo wywnioskować, że tę linię kontynuują politycy zjednoczonej prawicy od 2015 roku. Jest to warte podkreślenia także dlatego, że prezentując zdecydowane postawy antykomunistyczne chcą budować wszechstronne strategiczne partnerstwo z państwem komunistycznym. Witold Waszczykowski, jako Minister Spraw Zagranicznych, miał do tej kwestii inny stosunek, niż jako poseł opozycyjny. Jasno pokazuje to stwierdzenie z posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych z 8 listopada 2012 roku, w którym nawiązał i do komunizmu i do praw człowieka:

[...] Z drugiej strony mamy państwo, które ciągle tkwi w komunizmie, które co prawda przekształca się, ale w dalszym ciągu są poważne zastrzeżenia co do przestrzegania praw człowieka. Czy nie powoduje to pewnego dysonansu we współpracy? Czy przyjęcie nazwy „partnerstwo strategiczne” było warunkiem koniecznym do podjęcia bliższej współpracy? Czy formuła partnerstwa strategicznego nie zamyka nam drogi, aby przypominać Chinom o respektowaniu praw człowieka?<sup>30</sup>

<sup>27</sup> Por. informacje o znaczeniu pozycji Polski w Unii Europejskiej dla relacji z CHRL: J. Szczudlik-Tatar, *Stosunki Polska-Chiny. Stan i perspektywy...*, *op. cit.*, s. 16.

<sup>28</sup> Por. T. Okraska, *Polska wobec wzrastającej potęgi Chin. Próba oceny szans i zagrożeń*, [https://www.researchgate.net/publication/313474732\\_Polska\\_wobec\\_wzrastajacej\\_potegi\\_Chin\\_Proba\\_oceny\\_szans\\_i\\_zagrozen?enrichId=rgreq-5439cf5806b082e6c197316c63661f23-XXX&enrichSource=Y292ZXJQYWdIOzMxMzQ3NDczMjJBUzo0NTk1OTkwNjIwMTYwMDFAMTQ4NjU4ODM2MzQwMQ%3D%3D&el=1\\_x\\_2&\\_esc=publicationCoverPdf](https://www.researchgate.net/publication/313474732_Polska_wobec_wzrastajacej_potegi_Chin_Proba_oceny_szans_i_zagrozen?enrichId=rgreq-5439cf5806b082e6c197316c63661f23-XXX&enrichSource=Y292ZXJQYWdIOzMxMzQ3NDczMjJBUzo0NTk1OTkwNjIwMTYwMDFAMTQ4NjU4ODM2MzQwMQ%3D%3D&el=1_x_2&_esc=publicationCoverPdf) [dostęp: 30.03.2018], s. 4.

<sup>29</sup> Warto podkreślić, że Ewa Kopacz, jako Marszałek Sejmu RP w 2013 roku, odwiedziła CHRL 4 czerwca, co łamało niepisaną zasadę przyjętą w państwach zachodnich, że tego dnia Pekinu się nie odwiedza. Widać więc, że nastąpiła wręcz skrajna zmiana stosunku przedstawicieli Platformy Obywatelskiej do CHRL lub wykazali się oni niewiedzą, co także jest bardzo prawdopodobne.

<sup>30</sup> W. Waszczykowski, *Zapis przebiegu posiedzenia komisji*, 8.11.2012, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/biuletyn.xsp?documentId=F20968D31EB9BD60C1257ABD004191F3> [dostęp: 30.03.2018].

To pokazuje z jednej strony polityczny relatywizm, z drugiej zaś pragmatyzm polskiej polityki, którą stara się uprawiać wobec CHRL wiele rządów, także państw zachodnich. Z tym zastrzeżeniem, że w wypadku Polski brak mu skuteczności i przeniesienia na poziom organizacyjny oraz dopełnienia go poprzez podjęcie decyzji politycznych, których efektem byłby napływ chińskiego kapitału do Polski. Tym bardziej, że z perspektywy ideologicznej, napływ obcego kapitału do Polski jest często krytykowany przez polityków zjednoczonej prawicy, którzy widzą w nim zagrożenie dla rodzimych przedsiębiorstw. Podobnie zresztą akcentują proeksportowy charakter polskiej gospodarki i dążą do posiadania nadwyżek handlowych. Założenie jest właściwe, jednak tożsame do tego, jakie mają władze CHRL. Można pokusić się o potoczne sformułowanie dobrze opisujące zaistniałą sytuację – polskie władze stanęły w rozkroku i nie potrafią podjąć decyzji, które ten stan rzeczy by zakończyły. Dobrze świadczą o tym przeanalizowane dokumenty dotyczące polskiej polityki zagranicznej i w efekcie dane dotyczące współpracy gospodarczej.

Potwierdzać tę diagnozę może coraz lepiej widoczny krytyczny stosunek premiera Morawieckiego do współpracy z CHRL. W wywiadzie dla „Dziennika Gazeta Prawna” wskazał, że władze CHRL jedynie deklarują otwartość na współpracę gospodarczą, podczas gdy rzeczywistość jej nie ma. Ma to odzwierciedlenie w bilansie handlowym, który Morawiecki przedstawia jako stosunek 1:12. W tym kontekście wskazuje na USA, jako rzeczywistego strategicznego partnera Polski<sup>31</sup>. To jasny sygnał, ale i potwierdzenie miejsca CHRL w polskiej polityce zagranicznej i związanej z tym wymiany handlowej, co w wypadku CHRL jest szczególnie uzależnione od decyzji politycznych. W związku z tym sygnalizowane przez polski rząd starania o pozyskanie chińskiego kapitału na rzecz inwestycji w Centralny Port Komunikacyjny i budowę elektrowni atomowej mają charakter werbalny, a nie konkretnych działań, na co zwraca uwagę prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Polska-Azja Janusz Piechociński. Podchodząc do jego diagnozy z pewnym dystansem, ze względu na polityczną przeszłość, nie sposób nie zauważyć przytaczanych argumentów. Wśród nich wskazania, że liderem dla CHRL w regionie staje się Rumunia, z którą współpracują coraz bardziej intensywnie w ramach formuły regionalnej 16+1. Władze Polski są według niego zbyt mało aktywne<sup>32</sup>. Ograniczają się do deklaracji i oczekiwań, a nie inicjowania wspólnych projektów i dostosowywania ich do oczekiwań chińskich biznesmenów. Tu jako przykład warto podać wypowiedź radcy ekonomiczno-handlowego Ambasady CHRL w Polsce Liu Lijuana, który podczas debaty „Relacje Gospodarcze Chiny-Polska” stwierdził

---

<sup>31</sup> Zob. szerzej: *Morawiecki: Polexit jest tak samo możliwy jak Germanexit. Polska jest i pozostanie częścią UE*, 28.01.2018, <http://forsal.pl/gospodarka/polityka/artykuly/1100697,morawiecki-polexit-jest-tak-samo-mozliwy-jak-germanexit.html> [dostęp: 30.03.2018].

<sup>32</sup> Za: *Piechociński o relacjach z Chinami: Polska musi grać aktywniej*, 2.11.2017, <https://tvn24bis.pl/z-kraju,74/relacje-polsko-chinskie-w-ocenie-janusza-piechocinskiego,786810.html> [dostęp: 30.03.2018].

m.in., że barierą jest język, ponieważ oferty przetargowe przygotowywane są tylko w języku polskim. Wersja angielska ułatwiłaby pracę chińskich firm, bez niej wiele nie jest zainteresowanych pokonywaniem tej dodatkowej bariery<sup>33</sup>. Można więc stwierdzić, że kontakty na wysokich szczeblach i podpisywane umowy rozbijają się o sprawy praktyczne, techniczne. Jak i wskazane wcześniej, kluczowe dla obu państw, kwestie polityczne w wymiarze międzynarodowym o charakterze strategicznym. Polskim politykom o wiele trudniej balansować między USA, CHRL i UE niż premierowi Węgier pomiędzy UE, Federacją Rosyjską i Polską.

## Podsumowanie

Z przedstawionej analizy można wyciągnąć szereg wniosków końcowych pozwalających zweryfikować pozytywnie postawioną hipotezę. Warto podkreślić następujące:

1. Konieczne jest przyjęcie długoterminowej strategii polityki zagranicznej wobec CHRL, która byłaby realizowana przez kolejne rządy w imię racji stanu, ze względu na to, że budowane stosunki dotyczą państwa, które według wielu analiz ma być mocarstwem globalnym drugiej dekady XXI wieku.
2. Istnieją wspólne interesy polsko-chińskie, wynikające z położenia geopolitycznego Polski, wielkości jej rynku, potrzeb inwestycyjnych i kluczowej roli w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Polska musi określić miejsce CHRL w prowadzonej przez siebie polityce, uwzględniając relacje z USA i UE oraz wynikające z nich konsekwencje.
3. Możliwe jest odseparowanie polityki i gospodarki od czynnika ideologicznego, który w znacznej mierze mógłby utrudnić budowanie relacji wzajemnych. Nie byłoby to niczym nadzwyczajnym w relacjach z CHRL, ponieważ czyni tak wiele państw, np. Nowa Zelandia. Co więcej, istnieją aspekty programowe, które można wykorzystać pozytywnie, np. planowanie gospodarcze, jakim posługuje się CHRL z ogłoszonym w Polsce Planem Morawieckiego.
4. Należy rozwijać działania na rzecz poznania chińskiej kultury, intensyfikacji kontaktów społecznych, naukowych itp., co pomoże w rozwoju relacji gospodarczych. Zbyt mała wiedza o partnerze jest problemem mieszkańców obu państw.
5. Najistotniejszym wyzwaniem pozostaje zrównoważenie bilansu handlowego z CHRL. Warto podkreślić, że problem ten nie dotyczy jedynie Polski. Co oznacza możliwość działań wielostronnych w tym zakresie. Ale koniecz-

---

<sup>33</sup> *EEC 2017: Relacje gospodarcze Chiny-Polska (pełna relacja)*, 14.05.2017, <http://www.portalspozywczy.pl/technologie/wiadomosci/eec-2017-relacje-gospodarcze-chiny-polska-pekna-relacja,144357.html> [dostęp: 30.03.2018].

ne jest także zdynamizowanie kontaktów gospodarczych w relacjach dwustronnych poprzez ułatwienia w dostępie do rynku polskiego i chińskiego oraz wyciąganie wniosków z niepowodzeń inwestycyjnych z okresu EURO 2012. Należy przy tym uwzględnić zagrożenia, jakie są związane z dużym napływem chińskiego kapitału poprzez inwestycje kapitałowe i wykupywanie udziałów w przedsiębiorstwach itp.

Wszystko to skłania do wniosku, że rządzący Polską muszą wiedzieć czego oczekują od CHRL, podejmować działania wykraczające daleko poza kurtuazyjne wizyty na rzecz ich osiągnięcia oraz być gotowymi na pewne koncesje polityczne, by móc czerpać z korzyści ze strategicznego partnerstwa z Chinami.

### **The position of the People's Republic of China with the foreign policy of Poland in the XXI Century**

The aim of this article is to analysis the position of the People's Republic of China with the Polish foreign policy in the second decade of the XXI Century. In recent years the relations between both countries has increase by officials having high level talks. The most important objective of this was the realization the strategic partnership, which was signed in 2011. The author will indicate that this objective has not been realized yet. There is a lot of reasons for this situation. On one hand the hesitation and lack of strategy from the Polish side. On the other hand Chinese political and economical expectations. Finally, the relations between Poland and European Union and the role of this in China's policy.

**Key words:** Poland, People's Republic of China, foreign policy, XXI Century

### **Miejsce Chińskiej Republiki Ludowej w polityce zagranicznej Polski w drugiej dekadzie XXI wieku**

Celem autora jest analiza miejsca Chińskiej Republiki Ludowej w polityce zagranicznej Polski w drugiej dekadzie XXI wieku. Warto ją przeprowadzić ze względu na znaczącą intensyfikację kontaktów politycznych na najwyższym szczeblu w latach 2015–2017. Miały one służyć wypełnieniu treścią strategicznego partnerstwa ogłoszonego przez liderów obu państw w 2011 roku. Autor wykaże, że do wiosny 2018 roku nie udało się osiągnąć tego celu. Z wielu powodów, pośród których ważną rolę odgrywa niezdecydowanie strony polskiej i związana z tym rozbieżność deklaracji oraz działań. W wypadku Chińskiej Republiki Ludowej będzie to prosta kalkulacja polityczna czyniona na bazie analizy międzynarodowej pozycji Polski i wynikających z tego konsekwencji dla chińskich inicjatyw w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i Unii Europejskiej.

**Słowa kluczowe:** Polska, Chińska Republika Ludowa (CHRL), polityka zagraniczna, XXI wiek